

Msza Święta pod przewodnictwem ks. prałata Mirosława S. Wachowskiego
zorganizowana przez Ambasadę RP przy Stolicy Apostolskiej przy współpracy z Ambasadami
Czech, Węgier i Słowacji (Grupa Wyszehradzka)
Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała
Bazylika św. Bartłomieja na Wyspie Tyberyjskiej
(Ap 12, 7-12; J 1, 47-51)

Szanowni Państwo Ambasadorowie, Szanowni Członkowie Korpusu Dyplomatycznego,
Drodzy Bracia i Siostry,
Drodzy Wierni,

Okazją, jaka nas tu zgromadziła, jest chwalebna inicjatywa, która stała się obecnie pięknym zwyczajem, Ambasadorów krajów Grupy Wyszehradzkiej, aby wspólnie uczcić – zazwyczaj w kwietniu – św. Wojciecha, który należy do najbardziej znanych i popularnych świętych, którym oddaje się cześć w krajach środkowoeuropejskich.

Pragnę skierować szczególne podziękowania pod adresem J.E. Janusza Kotańskiego Ambasadora Polski przy Stolicy Apostolskiej, sprawującego obecnie przewodnictwo w Grupie, który nie zrezygnował z corocznego spotkania i zorganizował dzisiejszą Mszę św., która za sprawą Boskiej opatrności wypada w dzień święta Świętych Archaniołów. Pragnę serdecznie podziękować za zaproszenie do udziału w dzisiejszej eucharystii i jej przewodniczenie.

Znajdujemy się blisko relikwii św. Wojciecha, sprowadzonych do Bazyliki przez Świętego Cesarza Rzymskiego Ottona III, przyjaciela męczennika, słuchamy liturgii słowa, która skłania nas do refleksji nad archaniołami, w szczególności nad archaniołem Michałem, Gabrielem i Rafałem. Wszyscy aniołowie mają dużo sympatii pod adresem dyplomatów, ponieważ dzielą ten sam los: nie szukają pokłasku za oddane z dyskrecją poufne usługi.

Papież Franciszek, w homilii wygłoszonej trzy lata temu z okazji Święta Archaniołów, przedstawił ich cechy tymi słowami: „archanioł Michał walczy z diabłem, z ogromnym smokiem, z pradawnym wężem, którzy utrudniają nam życie”. Michał występuje w obronie Kościoła i każdego z nas. Inna jest rola Gabriela, „innego dzisiejszego archanioła”, który, jak przypomina Papież „niesie nam Dobrą Nowinę; był tym, który zwiastował Maryi, Zachariaszowi, Józefowi”, zwiastuje zbawienie. „Również Gabriel jest z nami i nas wspomaga w drodze, kiedy „zapominamy” o Bożym Słowie, o tym że „Jezus przybył do nas”, aby nas zbawić. Trzecim archaniołem, którego obchodzimy dziś święto jest Rafał, który „podąża razem z nami” i który wspomaga nas w drodze: „musimy go prosić, aby nas uchronił przed pokusą uczynienia fałszywego kroku”¹.

Oprócz ich posługi dla Boga, dla Kościoła i dla ludzi, oprócz ich udziału w historii zbawienia i wierności, z jaką strzegą i chronią każdego z nas, chciałbym skierować uwagę na inny aspekt, który ich święto dziś nam podpowiada, to znaczy na wkład, jaki archaniołowie mogą wnieść do myśli politycznej. Fragment Ewangelii, którego wysłuchaliśmy mówi o aniołach Bożych wstępujących i zstępujących (J 1, 51). Te ruchy między niebem a ziemią, między Bogiem a człowiekiem są związane z istotą aniołów. Z jednej strony stoją przed Bogiem, ich uwaga skoncentrowana jest na Bogu. Imiona wszystkich trzech Archaniołów kończą się na „El”, co oznacza „Bóg”. Bóg wpisał się w ich imiona, w ich naturę. Ich prawdziwą naturą jest być w Jego oczekiwaniu i dla Niego². Drugim aspektem, który charakteryzuje aniołów, jest ich urząd

¹ Franciszek, Homilia 29.9.2017, „L'Osservatore Romano”, rok CLVII, nr 224, 30/09/2017.

² Benedykt XVI, Homilia 29.09.2007.

- są posłańcami Boga. Aby sprawować swój urząd muszą zstąpić z nieba. Św. Augustyn mówi na ich temat: „Słowo „anioł” oznacza funkcję, nie naturę. Pytasz jak się nazywa ta natura? – Duch. Pytasz o funkcję? – Anioł. Przez to czym jest, jest duchem, a przez to co wypełnia, jest aniołem”³. „W całym swoim bycie aniołowie są sługami i wysłannikami Boga”⁴.

Również św. Tomasz z Akwinu opowiada nam o naturze aniołów i w swoich pismach twierdzi, że „pracują dla wszelkiego naszego dobra”⁵, możemy dziś zastanowić się przez chwilę jaki wkład mogą mieć aniołowie w społeczne i polityczne życie naszych krajów. Chciałbym zacząć od stwierdzenia, że istnienie państw opiera się na warunkach, których same nie są w stanie zagwarantować⁶. Każde społeczeństwo potrzebuje podstaw, na których opiera się jego wizja, wykraczająca poza granice własnego narodu. Papież Franciszek, mając na uwadze pilne i złożone kwestie, jakim stawia czoła nasz świat i które polityka musi rozwiązać, nieustannie podkreśla, że „jeśli się nie weźmie pod uwagę wszystkich, nie będzie przyszłości dla nikogo!” (Homilia, 19 kwietnia 2020 r.) Bolesne doświadczenia związane z pandemią covid-19 przypominają nam, że żaden człowiek ani żadne pojedyncze społeczeństwo nie jest w stanie żyć w odizolowaniu jak monada. Czy tego chcemy czy nie, jesteśmy połączeni z innymi i od innych zależni, na dobre i na złe. Ludzkość i świat mają wspólne przeznaczenie.

Jeśli myśl polityczna i życie społeczne ograniczyłoby się jedynie do tego świata, nie byłoby w stanie zaoferować wartości, które wspomagają etyczne wybory, które wykraczają poza pragmatyczne rozwiązania. Myśl polityczna i nasze społeczeństwa potrzebują wizji, która wykracza poza ten świat. Innymi słowy, potrzebujemy naszych aniołów, które zstąpią z wysokości i pokażą nam szerszą od naszej wizję, która ogranicza się do życia na ziemi i do świata doczesnego. W tym kontekście, pragnę podkreślić, że doktryna Kościoła głosi, że normy rządzące właściwym działaniem są dostępne dla ludzkiego rozumu. Rola anioła w stosunku do osób rządzących i zajmujących publiczne stanowiska nie polega na dyktowaniu z nieba słusznych norm, tak jakby nie były w zasięgu bez pomocy wysłannika z góry, ani tym bardziej na podpowiadaniu konkretnych politycznych rozwiązań, ale na przypominaniu człowiekowi jego powołania i jego doczesnego celu, którym jest niebo⁷. Powodem, dla którego polityce potrzebna jest transcendentna wizja jest sam człowiek. W tym sensie aniołowie z ich niebiańską wizją nie robią nic innego jak przypominają kim jest człowiek, aby polityka broniła i służyła prawdziwemu człowiekowi a nie jego umniejszonej karykaturze. Nie zapominajmy, że myśl polityczna, która przeczy prawdziwej naturze człowieka prowadzi jedynie do totalitarnych ideologii, takich jak te, których doznały nasze Państwa w XX wieku.

Papież Franciszek, rozmyślając nad rolą archaniołów, stwierdził, że „Pan Bóg powierzył archaniołom obronę człowieka” podczas gdy „szatan zawsze stara się człowieka zniszczyć”. „Archaniołowie zawsze nas bronią, bronią człowieka”, bronią prawdy człowieczej, jego godności, która została im przywrócona poprzez śmierć i zmartwychwstanie Syna Bożego, człowieka-Boga, wyższej jednostki ludzkiej, Jezusa Chrystusa, który jest doskonałością ludzkości, najdoskonalszy⁸.

Jako uczniowie Chrystusa, również my jesteśmy wezwani do obrony człowieka i do promowania chrześcijańskiej wizji jego tożsamości. Jesteśmy wezwani do stania się

³ Św. Augustyn, „Enarratio in Psalmum” 103, 1, 15: CCL 40, 1488 (PL 37, 1348-1349).

⁴ KKK, 329.

⁵ Św. Tomasz z Akwinu, „Summa theologiae”, I, 14, 3 ad 3: Ed. Leon. 5,535.

⁶ Formuła Boeckenfoerda.

⁷ Benedykt XVI, Wystąpienie w Westminster Hall, 17.09.2010.

⁸ Franciszek, Homilia 29.9.2014.

„aniołami” ponieważ oferujemy naszym bliskim, którzy zamknęli się w ograniczonej wizji samych siebie, wizję, która przypomni im wielkość ich prawdziwej tożsamości. Aniołowie z nieba nie przynoszą nakazów, zakazów ani ograniczeń. Otwierają nam natomiast horyzonty, ofiarując nam wolność, która przekracza granice tego świata i przekracza czas naszej bytności na ziemi. Spotkanie z aniołami wznosi człowieka i zachęca go do współpracy z Bogiem na rzecz dobra tego świata. Spotkanie archanioła Gabriela z Dziewicą Maryją stanowi dla nas przykład, jak dzięki spotkaniu z aniołem istota ludzka może uczestniczyć w planie zbawienia, dla dobra wszystkich.

Drodzy Przyjaciele,

Powierzając wasze ukochane kraje Grupy Wyszehradzkiej wstawiennictwu św. Wojciecha i prosząc świętych archaniołów, aby ofiarowali swój wkład na rzecz myśli politycznej, chciałbym zakończyć modlitwą, z jaką Papież Franciszek zwrócił się do świętych aniołów i którą kieruję w Waszej intencji, w intencji waszych rodzin i Państw: „Michale, wspomóż nas w walce, każdy z nas wie, jaki stacza w życiu bój. Każdy z nas zna tę najważniejszą walkę, która stwarza ryzyko dla zbawienia. Wspomóż nas Gabrielu, nieś nam wiadomości, nieś nam Dobra Nowinę o zbawieniu, o tym, że Jezus jest wśród nas, że Jezus nas zbawił i daj nam nadzieję. Rafaelu, weź nas za rękę i wspomóż nas w drodze, abyśmy nie zabłądzili, abyśmy nie ustali. Abyśmy zawsze maszerowali, ale z twoją pomocą”⁹.

I niech tak będzie.

⁹ Franciszek, Homilia 29.09.2017.